

Muzułmański nożownik zaatakował w Monachium

10 maja 2016

W ataku nożownika na pasażerów na dworcu kolei podmiejskiej w miejscowości Grafing koło Monachium, cztery osoby zostały ciężko ranne, a jedna z nich zmarła po przewiezieniu do szpitala. Atak nastąpił około 8.30 rano. Wg świadków mężczyzna krzyczał „Allahu Akbar” i policja „bada potencjalny motyw polityczny” ataku. Mężczyzna został aresztowany na dworcu, ma obywatelstwo niemieckie i nie był przedtem notowany. Więcej informacji na jego temat policja nie ujawniła.[S]

Pochodzący prawdopodobnie z Algierii napastnik seksualny został aresztowany w szpitalu, gdzie zgłosił się na leczenie nosa, który złamała mu ofiara napaści. 35-latek zaatakował młodą kobietę wcześniej rano, kiedy czekała na przystanku autobusowym w Linzu w Austrii. Nie spodziewał się, że napotka opór, a zaatakowana kobieta uderzy go pięścią w twarz łamiąc jego nos. Kontynuował jednak atak aż kobieta nie upadła nieprzytomna na ziemię, został jednak spłoszony przez przypadkowego przechodnia i uciekł zostawiając półnągą kobietę na ziemi. Ból z powodu złamania nosa spowodował, że zgłosił się do szpitala, został tam jednak aresztowany przez policję i przebywa obecnie w areszcie.[E]

Policja obwinia blondynkę, będącą ofiarą napaści czterech imigrantów, że prowokowała blond włosami i seksownym ubraniem. Incydent miał miejsce na stacji Westbahnhof w Wiedniu, gdzie 20-letnia Sabina oczekiwała na pociąg. Została pobita i obrabowana przez czterech mężczyzn. Najpierw podszedł do niej jeden mężczyzna, „zaczął wkładać ręce między włosy i stało się jasne, że w jego kulturze nie ma prawie blondynek”. Kiedy powiedziała mu, żeby odszedł, powrócił z trzema innymi, skradli jej bagaż podręczny i karty. Napastnicy pobili ją i rzucili na ziemię, doznała obrażeń głowy, ramion i kręgosłupa.

Po wizycie w szpitalu zgłosiła sprawę na policję, gdzie miała dowiedzieć się, że powinna zmienić kolor włosów i nie podróżować sama po dwudziestej publicznym transportem. Zszokowanej tym oświadczeniem policja, według niej, zakomunikowała: „Takie ataki są teraz rutyną. I będzie tylko gorzej”.[S]

Pakistański działacz został zastrzelony kilka godzin po tym, jak pochwalił londyńczyków za wybór Sadiqa Khana na nowego burmistrza miasta. Były dziennikarz Khurram Zaki, a obecnie aktywista został zastrzelony kiedy jechał motorem przez południową część Karaczi. Prowadził bloga „Zbudujmy razem Pakistan”, którego celem było „rozpowszechnianie liberalnych poglądów religijnych i potępienie każdej formy ekstremizmu”. Czterech strzelców, na dwóch motocyklach zaatakowało Zaki’ego gdy jechał na drodze do restauracji. Kilka godzin przed swoją śmiercią na Facebooku wychwalał wybór Londyńczyków jako wzniesienie się ponad dyskryminację i bigoterię. Zaki prowadził kampanię przeciwko pakistańskim ekstremistom, w szczególności przeciwko Czerwonemu Meczetowi w Islamabadzie, uznawanemu za gniazdo islamskiego ekstremizmu w tym kraju.[E]

Francuski rząd planuje utworzyć w każdym regionie Francji specjalne ośrodki resocjalizacji dla osób zradykalizowanych – oświadczył w poniedziałek francuski premier Manuel Valls. Jak podaje agencja France Presse, francuskie władze planują ich uruchomienie przed końcem 2017 roku. Ośrodki mają wyciągać pomocną dłoń do młodych ludzi związanych z dżihadystami, albo zagrożonych dżihadyzmem. Agencja zauważa, że tym samym francuskie władze odnowiły i uzupełniły plan działań w zakresie walki z terroryzmem i radykalnym islamem, przyjęty po zamachach w styczniu i listopadzie 2015 roku. Na nowy plan przeznaczono dodatkowe 40 mln euro. 7 stycznia 2015 roku doszło do napaści na redakcję satyrycznego tygodnika „Charlie Hebdo” w Paryżu. Dwóch sprawców wtargnęło do redakcji i otworzyło ogień w kierunku znajdujących się tam osób. Potem doszło do jeszcze jednej serii ataków. W ciągu trzech dni

śmierć poniosło 17 osób. Wieczorem 13 listopada 2015 roku trzy grupy terrorystów przeprowadziły skoordynowane ataki w Paryżu i Saint-Denis. W sumie ofiarami zamachów padło 130 osób, ponad 350 zostało rannych.[SN]

Nielegalni islamscy imigranci są w Unii Europejskiej nową rasą panów. Wystarczy zostać „uchodźcą” i nie trzeba już pracować, dostaje się mieszkanie, a władze są tak przyjazne, że w obawie przed negatywnym odbiorem społecznym, tuszują nawet przypadki przestępstw, a sądy, za powszechne gwałty popełniane przez islamistów, skazują symbolicznie, jak za kłusownictwo. W Danii za zbiorowy gwałt na 14-letniej dziewczynce, oprawcy o kasztanowej skórze zostali praktycznie uniewinnieni. Dziewczynka została napadnięta przez islamistów w lipcu zeszłego roku. Początkowo wyglądało to, jak fala napaści z niemieckich miast. Zaczepiło ją trzech mężczyzn, obmacywali ją, a potem ośmieleni zaciągnęli ją w ustronne miejsce, gdzie doszło do zbiorowego gwałtu. Normalnie za taki czyn grozi w Danii do 21 lat więzienia, ale nie dla islamistów. Najwyższy wyrok to 17 miesięcy więzienia, kolejny sprawca 10 miesięcy, a trzeci 344 godziny prac społecznych.[ZNZ]

Szefowie rządów kilku krajów Unii Europejskiej obecnie omawiają alternatywę dla porozumienia z Turcją, bo mają coraz więcej powodów, aby przypuszczać, że strona turecka zerwie umowę. Jeśli Erdogan znowu otworzy granice dla uchodźców, głównym ich celem mogą stać się greckie wyspy. W tym przypadku między nimi i kontynentalną częścią Grecji zostanie przerwane połączenia promowe. Na tych wyspach będą rozpatrywane wnioski o azyl. I właśnie z nich będą odsyłani do domu ci, którzy otrzymają negatywną odpowiedź – pisze niemiecka gazeta, powołując się na ministra jednego z krajów unijnych, którego tożsamości nie ujawnia. „Bild” podkreśla, że wówczas obiecane Turcji pieniądze dostaną Ateny. W marcu UE podpisała z tureckimi władzami porozumienie, które ma rozwiązać kryzys migracyjny w Europie. Przewiduje ono m.in., że wszyscy migranci, którzy nielegalnie przedostaną się na greckie wyspy,

będą odsyłani do Turcji. Jednocześnie Wspólnota już legalnie przyjmuje za każdego odesłanego uchodźcę innego skierowanego z terytorium Turcji. Miesiąc temu Erdogan zagroził, że zerwie umowę, bo Bruksela nie wywiązuje się ze swoich obietnic finansowego wsparcia uchodźców w Turcji.[SN]

Kenia planuje zamknięcie wszystkich obozów dla uchodźców, co spowoduje, że bez miejsca do pobytu zostanie ponad 600 tysięcy osób. Rząd oświadczył, że zamyka obozy z powodu „bardzo trudnej” sytuacji ekonomicznej, bezpieczeństwa i kwestii środowiska. Zamknięty zostanie także Dadaab, największy obóz dla uchodźców, gdzie mieszka ponad 300 tysięcy ludzi przy granicy z Somalią. Jednym z powodów jest ryzyko związane z coraz większym wpływem terrorystycznego ugrupowania Al-Szabaab. Sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych i handlu międzynarodowego Karanja Kibicho oświadczył, że rząd zdaje sobie sprawę ze skutków jakie będzie miało to dla uchodźców i oczekuje na wsparcie społeczności międzynarodowej. Przeciwno tej decyzji protestują organizacje pozarządowe, a Human Rights Watch twierdzi, że nie ma dowodów na związki pomiędzy uchodźcami a ostatnimi zamachami terrorystycznymi w Kenii.[E]

Podczas czatu z internautami w TVP Info prezes PiS Jarosław Kaczyński oznajmił, że Polska nie będzie przyjmować uchodźców, ponieważ nie ma mechanizmu zapewniającego bezpieczeństwo. Jednocześnie lider rządzącej partii oświadczył, że podejmiemy działania dostarczenia pomocy do obozów uchodźców na Bliskim Wschodzie. „Trzeba zabezpieczyć granice europejskie i trzeba pomagać na miejscu. UE, w tym Polska, musi się zdobyć na wysiłek by im pomóc, ale nie można zgodzić się na proces, który doprowadzi do upadku porządku europejskiego i cywilizacji, która wywodzi się z chrześcijaństwa (nieważne co niektórzy na ten temat sądzą), a która jest najbardziej przyjazna do życia”, wyjaśnił swoje stanowisko Kaczyński. Krytycznie odniósł się także do propozycji Komisji Europejskiej, która chce karać za nieprzyjęcie uchodźcy karą 250 tysięcy euro. „Taka decyzja zniosłaby suwerenność państw

członkowskich UE – oczywiście tych słabszych”, powiedział prezes PiS. Wczoraj pojawiły się w mediach informacje, że strona włoska i grecka anulowały pierwszy proces relokacji do Polski, ponieważ nie były w stanie spełnić oczekiwań naszego kraju w kwestii identyfikacji osób, w tym umożliwienia dostępu naszych służb do aplikantów.[E]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Euroislam.pl [E], ZmianyNaZiemni.pl [ZNZ]

Kompilacja 9 wiadomości: WolneMedia.net